



Żeby słyszała, gdy mama powie „Kocham Cię”. Malutka Zosia z Ławy potrzebuje pomocy

data aktualizacji: 2023.06.27



Niedosłuch odbiorczy nie jest wyleczalny, ale można go "reperować". Dlatego, chociaż dzisiaj malutka Zosia z Ławy słyszy niewiele - tak jakby znajdowała się pod wodą - jej rodzice nie ustają w staraniach o jej sprawność i jak najlepszą przyszłość.

Niestety - zasiłek na dziecko z tego typu niepełnosprawnością wynosi zaledwie 218 zł miesięcznie. A koszty badań i konsultacji lekarskich, sprzętu medycznego oraz rehabilitacji, ponoszone przez rodziców, są ogromne...

Zosia Chajdiak z Ławy urodziła się 5 miesięcy temu z poważną wadą słuchu.

- U córeczki stwierdzono niedosłuch odbiorczy - mówi jej mama, Natalia Chajdiak. - Nie jest wyleczalny, ale można go "reperować" - dodaje. - Dlatego właściwie od

dnia narodzin Zosi wykonujemy cały szereg prywatnych badań. Czas jest tutaj bardzo ważny, więc jesteśmy zmuszeni korzystać z prywatnych wizyt i konsultacji lekarskich.

Tych Zosia, chociaż jest na świecie od tak niedawna, przeszła już naprawdę sporo.

- Najważniejsze dla nas były badania na cytomegalię, którą przechodziłam w ciąży. Na szczęście, Zosia nie ma jej w organizmie - mówi mama dziewczynki. - Badania ABR (specjalistyczne badanie, które ma sprawdzić, jak mózg reaguje na dźwięk, a także określić próg słyszenia oraz stopień i rodzaj niedosłuchu - przyp.red.) wykonywaliśmy w Warszawie i w domu, wszystko w fazie snu i odpłatnie.

Do tego jeszcze rehabilitacja: surdologopeda, logopeda... Rodzice czekają też na aparaty słuchowe, które również nie należą do tanich.

- To dla nas nowy temat, z którym dopiero zaczynamy się mierzyć. Wszystkiego dopiero się uczymy. Przed nami wiele pracy, wysiłku, ale będziemy robić wszystko, aby Zosieńka prawidłowo się rozwijała, jak każde zdrowe dziecko - podkreśla pani Natalia. - Dla mnie jako dla matki nie ma nic ważniejszego, aby moje dziecko słyszało moje wypowiedane do niej "Kocham Cię". Dążymy do tego, aby Zosia słyszała i w przyszłości mówiła. Na dzień dzisiejszy słyszy tylko szumy, tak jakby nurkowała pod wodą.

Dziewczynka, jak podkreślają rodzice, chociaż zmagą się z niepełnosprawnością, jest dzieckiem bardzo pogodnym i szczęśliwym. Dużo się uśmiecha. Na co dzień opiekuje się nią mama, która obecnie jest na urlopie macierzyńskim.

- Od 2024 r. nie będę pracować z racji utraty pracy. Prosimy nawet o symboliczną złotówkę. Dla kogoś to nic, a dla naszej Zosieńki to tak wiele - apeluje iławianka. - Pragniemy podziękować każdemu, kto dołożył swoją cegiełkę dla naszej cudownej córki. Dobro zawsze wraca!

Link do zbiórki: <https://tiny.pl/cgpb8>

Red. kontakt@infoilawa.pl.
Zdjęcia: archiwum prywatne.

Dziewczynka, jak podkreślają rodzice, chociaż zmaga się z niepełnosprawnością, jest dzieckiem bardzo pogodnym i szczęśliwym. Dużo się uśmiecha.



Źródło:
<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/71311-zeby-slyszala-gdy-mama-powie-kocham-cie-malutka-zosia-z-ilawy-potrzebuje-pomocy>